

Sygn. akt I UK 579/16

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do odsetek ustawowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M.G. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 czerwca 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) oraz art. 7 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez przyjęcie, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za błędną decyzję, która następnie uległa zmianie, podczas gdy w szczególności brak właściwego pouczenia ubezpieczonego co do konsekwencji wynikających z określonego wypełnienia wniosku o emeryturę nie powinien

obciążać ubezpieczonego, ale organ rentowy; art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), przez odmowę wypłaty odsetek od świadczenia przyznanego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa [...].

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na „konieczność oceny skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej”, stwierdzając: „Dla każdego prawnika oczywistym jest, że zmiana wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego przez Sąd drugiej instancji wskazuje na nieprawidłowości w zakresie rozpoznania wniosku złożonego przez ubezpieczonego przez organ rentowy. Oznacza to, że w myśl art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty odsetek od świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za nieustalenie w przepisanych terminach prawa do świadczenia lub jego wypłaty, ponieważ opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia było następstwem okoliczności, za które Zakład ponosi odpowiedzialność.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem

weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić

argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Takiego wyводу jednak brak. Ponadto skarżący w żaden sposób nie wykazuje, że w sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego. Twierdzi bowiem, że odmowa przyznania prawa do emerytury wynikała z mankamentów wniosku o to świadczenie, w żaden sposób nie konkretyzując tej kwestii. Nie sposób na tej podstawie uznać, że wypłatę odsetek ustawowych uzasadnia „brak właściwego pouczenia ubezpieczonego co do konsekwencji wynikających z określonego wypełnienia wniosku o emeryturę”, gdy weźmie się pod uwagę, że w decyzji organu rentowego to nie kwestia dotycząca przekazania środków zgromadzonych na rachunku w OFE stanowiła podstawę odmowy prawa do emerytury, ale niewykazanie okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, który to okres, nawet po jego skorygowaniu przez organ rentowy i uwzględnieniu okresu pracy od 1 listopada 1977 r. do 31 maja 1980 r., na podstawie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych i wykazu dyżurów lekarskich, nadal był niewystarczający i dopiero postępowanie dowodowe dotyczące okresu od marca 1985 r. do listopada 1990 r. potwierdziło charakter pracy skarżącego, pozwalający zakwalifikować ją jako pracę w warunkach szczególnych.

Wskazać należy, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia może nastąpić albo wskutek dokonania przez organ rentowy błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, albo z powodu błędu w ustaleniach faktycznych, będącego następstwem naruszenia przepisów postępowania. W tym pierwszym przypadku mamy do czynienia z wydaniem przez organ rentowy decyzji niezgodnej z prawem, choć na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności faktycznych możliwe było wydanie decyzji odpowiadającej prawu. Opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest wówczas następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. Inaczej mówiąc, jeżeli organ rentowy dokonał

nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek. Takiego właśnie błędu organu rentowego dotyczą powołane w skardze kasacyjnej wyroki z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005 nr 19, poz. 308) i z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07 (OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326).

W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, nie chodzi o błąd organu rentowego w wykładni bądź zastosowaniu prawa, ale o błąd w ustaleniach faktycznych, który może być skutkiem naruszenia przepisów postępowania. W takim przypadku wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w rozumieniu art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych musi być rozumiane jako dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę. W sytuacji, w której przyznanie prawa do świadczenia następuje na skutek ustaleń faktycznych sądu, dla stwierdzenia, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie, konieczne jest wykazanie, iż w przepisany terminie nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia. Ocena ta musi być dokonana przy uwzględnieniu okoliczności czy organ rentowy - w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków - poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym była uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu z uwagi na obowiązujące w postępowaniu przed tym organem ograniczenia dowodowe, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność (por. wyrok z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000). Należy mieć na względzie, że w postępowaniu przed organem rentowym dowodem jest tylko to, co prawo za dowód uznaje i jako dowód dopuszcza. Takie ograniczenia nie występują natomiast w procedurze cywilnej, w której okoliczności sporne mogą być wykazywane wszelkimi dowodami. W kontekście prawa do odsetek istotne jest więc stwierdzenie czy organ rentowy w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych obowiązków w

konkretnym przypadku podjął określone działania zmierzające do ustalenia prawa i wyjaśnienia związanych z tym okoliczności faktycznych (por. wyroki z dnia 21 września 1999 r., II UKN 109/99, OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 903 oraz z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 501).

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w żaden sposób nie nawiązuje do przedstawionej (i utrwalonej) wykładni, ograniczając się do ogólnikowych stwierdzeń cytujących treść art. 7 k.p.a. i powołując się na brak właściwego pouczenia ubezpieczonego co do konsekwencji wynikających z określonego wypełnienia wniosku o emeryturę.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.

Odnosząc się do wniosku organu rentowego, o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego (zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną), należy zauważyć, że zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. (w brzmieniu adekwatnym do daty wniesienia skargi kasacyjnej) w toku sprawy pełnomocnicy profesjonalni doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami, do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą, zaś pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Dotyczy to również odpowiedzi na skargę kasacyjną. Pełnomocnik organu rentowego nie dołączył do odpowiedzi na skargę kasacyjną dowodu doręczenia drugiej stronie jej odpisu ani dowodu jej wysłania przesyłką poleconą, a załączając jedynie sam odpis odpowiedzi. Odpis odpowiedzi na skargę kasacyjną został doręczony drugiej stronie dopiero przez Sąd Apelacyjny. Skoro odpowiedź na skargę kasacyjną powinna zostać z tej przyczyny zwrócona, to nie jest możliwe uwzględnienie zawartego wniosku w niej o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.